

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro.} 1.

W NIEDZIELĘ DNIA 3. STYCZNIA 802.



Z Wiednia d. 26. Grudnia.

Wczoraj w dzień Bożego narodzenia odprawione zostało w kościele zamkowym nabożeństwo orderu złotego runa, na którym znajdowali się J. C. K. M. Arcy Xżeta Antoni i Jan, wraz z kawalerami tego orderu i z całym dworem.

Z Dreżna nadeszła w tym momencie dla całego elektorskiego domu pocieszna wiadomość, że żona młodszego brata Elektora, Xcia Maxymiliana, z domu Xżniczka Parmy, wydała szczęśliwie na świat syna, którą nowinę d. 14 t. m. o godzinie 7 z rana 60 wystrzałów z armat ludowi ogłosiło. Nowo urodzony Xżę został dnia tegoż po godzinie 10 przez elektorskiego spowiednika ochrzczony i prócz innych otrzymał imię Jana Nepomucyna. Trzymali go do chrztu Xżę Antoni starszy brat Elektora i Xżna Terefa Arcy Xżna Austrii. Nazajutrz przy potroynym wystrzale z armat i reczney broni gwardyi elektorskiej odprawione było z tego powodu "Te-deum." Cały dwór obchodził ten dzień

uroczyście. Xiążę Maxymilian liczy więc teraz 3 synów i 3 corki.

Z Hamburga d. 8 Grudnia.

Czytamy w iedney z naszych gazet z pewnych źródeł wyczerpaną wiadomość, iż Rzplta francuzka obowiązała się Rzpltey batawskiej ustąpić części Xstwa Kliwii, które na lewym brzegu nabyła. Taż sama gazeta wspomina o piśmie urzędowym, które zawiera w sobie przyszłe urządzenie cyrkułów wyższego i niższego Renu. Podług tego pisma, oba te cyrkuły dla odpadnienia lewego brzegu Renu będą połączone w ieden, pod nazwiskiem cyrkułu reńskiego, i przydane do niego zostaną posiadłości orderu maltańskiego w tej części kraju leżące.

Z Neapolu d. 21. Listopada.

Część flotty admirała Keith jest nie bawnie oczekiwana w tuteyszym porcie do którego ma przybyć dla opatrzenia się w żywność. — Woyska rolsyyskie stojące tu załogą, nie czynią iefzcze żadnego przygotowania do odpłynienia, z

resztą zachowują największą karność. — Król Jmé znajduje się zawsze w Palermo.

Z Rzymu d. 18. Listopada.

Jego Świątobliwość troskliwy o wzrost umiejętności i instrukcją młodzieży, rozkazał, aby bieg nauk przerwany wczasie rewolucyi, na nowo rozpoczęty został.

Kardynał Albani, dziekan S. kolegium, zapadł niebezpieczno na zdrowiu w nocy d. 25, lecz zaczena się już mieć lepiej.

Z Berna d. 11. Grudnia

Ob. Verninac odebrał rozkaz przez nadzwyczajnego gońca udania się do Lionu, gdzie ma się z pierwszym konsulem widzieć; jutro wyjedzie.

Mała rada oznajmiła, że zbiegi wojsk narodowych są umieszczeni w przebaczeniu d. 28 p. m. ogłoszonym, jeżeli innych zbrodni nie popełnili.

Z Schaffhausen donoszą, że ob. Schultzer, kommissarz dystryktu Winterthur aresztowany został i pod strażą wojskową do Schaffhausen przyprowadzony. Miał on należeć do spisku dążącego do obalenia teraźniejszego rządu. Spiskowi w liczbie 500 mieli się zgromadzić na wzgorku Winterthur; tam odebrawszy z różnych stron posiłki mieli się udać do Berna i przywrócić seym. Zresztą nie wiadome są jeszcze szczegóły tego spisku. Trzy kompanie wojsk, helweckich przywróciły porządek w Winterthur, gdzie przez 24 godzin mieszkańcy stali pod bronią, opierając się wieśniakom, którzy chcieli miasto opłacać. W innych kantonach także miało wiele osób poaresztować.

Z Hagi d. 15. Grudnia.

Z Amiens dowiadujemy się z pewnością, że lord Cornwallis za porozu-

mieniem się z dworem rosyjskim potwierdził 3 artykuły pokoju lunewilskiego, to jest odstąpienie lewego brzegu Renu, Niderlandów austriackich, i wynagrodzenie Xcia tokańskiego w Rze-
gzy.

Ob. Grasveld który przed 2 lat był przeznaczony na ambasadora do Cisalpinii, poiedzie w tym charakterze do Lizbony, a ob. Delem dotąd poseł w Sztutgardzie, do Florencyi. Odpływający w krotce konwoy na morze śródziemne odprowadzi obywatela Grasveld do Lizbony.

Gdy ob. Love z Grcningi dla słabego zdrowia nieprzyjął urzędu dyrektora stanu, wybrano na ten urząd iednego z partyi Oranistów obywatela Alberda.

Ma być po 5 ludzi z każdy kompanii naszych 7 półbrygad wybranych, i z nich uformują się woyska na załogi w Indyach zachodnich. Tym czasem zachęcają do dobrowolnego przystawania, a jeżeli ochotników liczba nie będzie dostateczna, na ow czas reszta wybrana będzie losem; oficyerowie i unteroficyerowie, którzy do służby osadowey poydą na wyższy stopień postąpią.

Z Paryża d. 11. Grudnia.

Odziaż pierwszego konsula i ministrow Chaptala i Talleyranda do Lionu jeszcze nadal odłożony został. albowiem dla powodzi i złych drog deputowani cisalpińscy na czas wyznaczony stanąć nie mogli.

Ciało prawodawcze ratyfikowało także już traktaty z Rosyą i Portugalia.

Senat mianował członkiem ciała prawodawczego obywatela Lintz członka sądu rewizyynego w Trewirze.

Minister skarbowy doniósł konsu-
lom że oob. Gascon, Steinmann, i kom-

pania dopuścili się fabrykacyi, chcąc od skarbu narodowego zamiast 309,087 fr. (515,145 zł. pol.) które im się należały, 872,893 fr. (1454,821 zł. pol. gr. 20) dostać. Zatem pomienieni obywatele wyrokiem konsułow wszelkiej surowości ustaw podpaśdź mają.

Z Amiens donoszą, co następuje. "Już pasmo telegrafow między Paryżem i nalfzem miastem ukończono zostało, i daleko lepiej, niż na wszystkich innych gościńcach. P. Merry przyjechał tu z margrabią Cornvallis w urządzie pierwszego sekretarza ambasady. Sztab 4go regimentu dragonow, który przedtem był w Hadze, dał zgromadzonemu władzom wspaniałą ucztę.

TRYBUNA T.

"Posiedzenie d. 10 Grudnia." Po przeczytaniu dziennego porządu, Garey wniosł, ażeby roztrząsano projekt Xiegi ustaw cywilnych, w sposobie przyietym od rady stanu, to iest: nie razem, ale każdy zosobna artykuł ieden po drugim, tak żeby każdy członek trybunatu mógł swoje uwagi czynić. Trybunat nakazał drukowanie, i odesłał pod roztrząsanie kommissyi z gch członkow złożoney. Rozpoczeto znowu roztrząsanie projektu Xiegi ustaw cywilnych, na wczorayszem posiedzeniu przerwane. Garat mówi przeciwko projektowi. Sądzi on, rzecz nader niebezpieczną, że na czele Xiegi ustaw cywilnych umieszczono rozrządzenia ogólne, tyczące się wszelkich innych ustaw, tem bardziej, że wielu ludzi utrzymuje, iakoby narod, nie potrzebował tylko Xiegi ustaw cywilnych, że polityczne ustawy są tylko ułudzeniem, a opinia wołająca o nie, mania. — Co do artykułu mówiącego, że ustawy obowiązują na mocy ogłoszenia

przez pierwszego konsula, zdaie się to mowcy być gorzącem odszczepieństwem w polityce. Ogłoszenie mówi on, iest tylko formalnością, ale nie częścią stanowiącą moc ustaw. Garat potem czyni zarzuty przeciw wszystkim artykułom projektu, i żąda iego odrzucenia. Curé obstaie za projektem, sądzi on go być użytecznym, i żadnego w nim nieupatruie niebezpieczeństwa. — Thiefsé mówi przeciwko projektowi; chcąc w opisie iednostaynego prawidła do ogłaszania ustaw, któreby ściagało się do wszystkich zch odnog władzą prawodawczą składających. Naybardziej zaś obchodził Thiefsé wyraz opinii na przeszłym posiedzeniu wyrzeczony od iednego z mowcom, którzy wczoray za projektem mówili. Ten mówca, mówi Thiefsé, oświadczył życzenie widzieć nas poświęcających maxymę, ażeby ustawy nie miały władzy nad sprawami przeszłymi, ponieważ w tej mierze znajduje się wiele ustaw rewolucyjnych. Nie masz w tem wątpliwości że ustawy nie powinny się rozciągać do czynow przeszłych, ale żadne prawidło nie iest bez wyjątku: sam mówca rządowy wskazał nam ieden przypadek, w którym ustawy muszą się do czynow przeszłych rozciągać. Z resztą czegoż się mówca wczorasy domagał? Czyliż nie tego, ażeby przyzwolic rządowi na przyspieszenie odwołania rzeconych ustaw? lub że wszystkie ustawy rewolucyjne, tem samem zniesione zostaną, skorobyśmy potwierdzili zasadę, o którą tu rzecz idzie, a która iest iednym z artykułów ustaw nam do roztrząsania poddanych? To zdaie się obywatelowi Thiefsé tem dowodnieyszą być rzeczą, że ta nauka znajduje się we wszystkich, doradzaniach podanych przez sławnego [prawnika nale-

żącego do układania Xiegi ustaw cywilnych, a które iego ręka podpisała. Lecz ustawy rewolucyjne względem następstwa, i równości podziału mogą być uważanemi za mające moc rozciągającą się na czyny przeszłe. I możnaż słusznie odwołać to wszystko, co zaszło w nieśmiertelney nocy d. 4 Sierpnia 1789 roku. Mogłby kto powiedzieć: „Miałem przywileje szlachestwa, przywileje feudalności, prawa starzeństwa, i niezmiernie spadki na mnie i moich potomków; wafze ustawy mogły obalić wszystko, co miało potem nastąpić, ale one nie rozciągały się do czynów przeszłych: powinniście mię zatem utrzymać przy moich prawach i przywilejach. „Potrzeba mi więc będzie powrócić wszystko, aż do niewolników, a tak uwiecznia się straszne nadużycia przez wiele iefzcze pokoleń. — Tym sposobem Thiesé i przez wiele innych szczegółów wyłożywszy swoje mniemanie domagał się odrzucenia projektu. Desmeunier żąda odpowiedzieć, i wstępuje na mównicę. Chazal: Domagam się dalszego roztrząsania. Wiele głosów: Słuchajmy Desmeuniera. — Inni: Dalsze roztrząsanie. Desmeunier schodzi z mównicy. — Prezydent chce odwołać posiedzenie. — Wiele członków: Głos dla Desmeuniera. — Desmeunier oświadcza, że żadnego nie ma związku z układaczami Xiegi ustaw cywilnych; że wyraz iego wzięty słownie fałszywie był rozumiany; że nad to już mowiono o ustawach rozciągających się do czynów przeszłych, i że on w tem miejscu wyraził tylko swoje żądanie, ażeby sędziowie miejscowi mogli być uspokoieni, że kiedyś podług tych ustaw sądzili. Nie poczuwa on się, ażeby to mogło przejść mu przez myśl nawet, o co go obwiniają. Thiesé od-

powiada, że słyszał z ust iego wyraz, „iefzcze się wiele znajduje praw rewolucyjnych. „Z resztą dodaje on, mój kolega Desmeunier nie wie, że utrzymywano przedemną systemat, który ja zbiam, i że, ile razy pytano się, czyli ustawy rewolucyjne nie obalone, mają swą trwałość zachować, zawsze odpowiadano, że trybunał kassacyjny innych się zasad chwycił. I cożby stąd wypadło, gdybyśmy potwierdzili zasadę, o którą rzecz idzie? Zamiast przeszkodzenia działaniu na przeszłość, uyrzelibyśmy wszystko przeciw życzeniom naszym. — Huget mówi za projektem. — Na koniec dalsze roztrząsanie projektu odłożono na dzień następujący. — Na koniec na posiedzeniu d. 12 trybunał odrzucił ten projekt 65 głosami przeciw 13.

Tegoż dnia w cieie prawodawczem wykładali radcy stanu Thibaudeau, Real, i François z Nantes i nieniem rządu 3ci projekt ustaw cywilnych pod tytułem: „Oczynach stanu cywilnego,“ który się dzieli na 6 tytułów 1) ooczynach stanu cywilnego, 2) o urodzeniu, 3) o małżeństwie, 4) o następstwie, 5) o wojskowych będących za granicą, 6) o uproszczeniu czynów stanu cywilnego. Projekt ten odesłano do trybunatu.

Z Londynu d 15 Grudnia.

Rząd nasz nie zezwolił, ażeby flotta francuzka przed zawarciem ostatecznego pokoju do St. Domingo odpłynęła. Z tem wszystkim spodziewać się należy predkiego iey z Brestu odeyscia. W tym razie admirał Mitchel odebrał rozkaz udać się za flotą francuzką na pierwsze doniesienie o iey odeysciu. Dla tem predszego zaś dowiedzenia się, rozstawiono szybkie statki od brzegów irlandzkich do Brestu. Flotta admirała Mitchell

będzie obserwacyjną dla floty francuzkiej aż do St. Domingo, ażeby ta ostatnia, nie przedsięwzięła czego przeciwnalnym osadom. W czasie pierwszych lat pokoju siły nasze lądowe i morskie w Indyach zachodnich mają być bardziey pomnożone niż kiedy.

Z odnogi Bantry 7 liniowych okrętów uda się do Indyy zachodnich. — Wojska powracające z Egiptu uwolnione zostały w Portsmouth i w Deal od kwartantany.

Dzienniki nasze mówią, że jeszcze przed zimą wiele okrętów z towarami z Petersburga do Francyi posyłać miało.

Wczoray odwiedził P. Addington lorda St. Vincent, który nie dawno powstał z niebezpieczney recydywy. — Dziś pierwsza regularna poczta do Francyi odeszła.

Zapewniają, że rząd nasz na mocy negocyacyów w Amiens wszystkie osoby w Anglii na wolność wypuści, które dla politycznych mniemań więzione były, wygnanych zaś do kraju przywoła.

Z Lizbony pod d. 1 Grudnia donoszą, co następuje: Ministrowie Don Rodriguez de Souza i margrabia Pombal usiłują wcisnąć się dotąd nierządom koniec uczynić. D. 26 Listopada stracono iednego złoczyńcę, który 5 ludzi zabił. D. 28 drugi za nim poszedł. Takowego przykładu nie widziano od półpięta roku, nie dla tego iednak, aby zbrodnia była rzadka, gdyż w Portugalii można na dzień zabójstwo iedno liczyć. Xiążę Regent oświadczył, że żadnemu zabójcy nie daruje, i wydał rozkaz, aby każdy takowy złoczyńca, w 3 dniach został stracony. Z tem wszystkim w czasie tracenja iednego zabójcy, ieden żołnierz przebił maytkę i

wtracony został do więzienia. D. 25 Listopada ieden odważny officer morski był na łozku od 3 maytków napadnięty i 3 rany od puginatu odniósł, poczem porwał za pałasz i zbóyców odpędził. — Syn naystarszy Xcia Brazylji, i syn iedynak Xcia de Foenza na ospę umarli.

Słychać, że Berthier zostanie ambasadorem do Londynu mianowany. — Kardynał Erskine wyjechał do Francyi. — Królowa zupełnie ozdrowiała. — Doktor Jenner, który wprowadził krowią ospę znajduje się znowu w Londynie. — Hanwey Morris w Dublinie za zaręczeniem na wolność wypuszczonym został.

Przemiana gońców między Amiens i Londynem jest nader żywa. Lord Cornwallis w ostatnich swoich depeszach donosi, że negocyacye bardzo pomyślnie idą.

Mówią, że rząd nasz nadgrodzi właścicielom okrętów angielskich poniesione szkody w portach rosyjskich pod Pawłem I. w czasie koalicji północney, podobnie iak w czasie amerykańskiej wojny postąpił względem poniesionych szkód w portach francuzkich.

Słychać, że P. Vansittart poiedzie w charakterze ambasadora do Kopenhagi, a P. Tierney powróci na iego urząd przy skarbie.

Dzisiejszy Imperator powrócił Ludwikowi XVIII. pensyą 200,000 rubli, którą mu był Paweł I. cofnął.

Z Nowego Jorku donoszą pod d. 13 Listopada, że tam żółciowa gorączka zupełnie ustała. Dziennik amerykański (Albany Centinel) zawiera w sobie list iednego kapitana okrętowego donoszący o wielkich rozruchach na St. Domingo. Czarni nie chcą nikomu pod-

legać. Toufsaint wydał odezwę przywracającą dawny kalendarz, i nakazał święcić niedziele. Zapewnia daley tenże kapitan, że Toufsaint ogłosił tę wyspę za niepodległą, i otworzył porty wszystkim narodom.

Gdy Król przychylił się do przywrócenia poczty z Francją, będzie zatem w Dower 2 razy na tydzień przychodzić i odchodzić poczta.

Ob. Otto niaął dom u lordowy Dunsanny, za który płaci rocznie 450 f. szt. (18,000 zł. pol.)

Sobotnia gazeta dworska donosi, że przywóz wszelkicy żywności jest pozwolony, zakaz zaś wywozu na 6 miesięcy przedłużony.

Pomiędzy pismami odebranemi z Indyi, w iednym liście z Taheras znajdujemy następujące szczegóły o przyjeździe naszego ministra przy dworze perskim: "Miałem ukontentowanie pisać do WPańa przy wyjeździe z Ispahan; dziś donoszę Mu, iż po przyjemney podróży przez 4 dni, pod czas której wszędzie byliśmy z największym uszanowaniem przyymowani, staneliśmy w stolicy Perfyi. Dwóch pierwszych oficyerów dworskich z 1200 gwardyi wyjechało 8 mil od miasta na przeciwko poselstwu, i służyło nam za eskortę aż do domu pierwszego ministra Hajy-Ibrahim, który był uwiadomiony o naszym przybyciu. Byliśmy od niego w sposobie najwyższemu przyjętemi; prócz tego miewaliśmy co dziennie z jego kuchni śniadanie i obiad, i tak dalece w jego potrawach zasmakowaliśmy, żeśmy ich nad nasze codziennie się gotujące przenosili. Wczoray byliśmy królowi przedstawieni, i nic wspanialszego nie można sobie nad tę uroczystość wystawić. Kapitan Malcolm iechał konno,

otoczony swoim orszakami i liczną muzyką; wszędzie którego przejeżdżał odbierał honory. Nie zsiadliśmy z koni podług zwyczaju na dziedzińcu, ale przed samą bramą pałacu. W przedpokoju przyjął nas Soliman Kan Kujer bliski krewny królewski, z którym paliliśmy tytuń i pili kawę, póki marszałek dworu nie przybył wprowadzić nas na audyencyą. Prowadził nas przez obszerny dziedzińiec i szereg z 2000 iednako ubranej gwardyi uszykowany. Na końcu tego nieiako ogrodu postrzegliśmy w kąci siedzącego na sofie Króla. Zbliżywszy się ku niemu, ieden oficyer doniósł mu, że kapitan Malcolm, ambasador rządcy Indyi przybył złożyć hołd J. K. Mci, na co król odpowiedział głośno: "Witam go. „ Uszykowano nas potem stosownie do naszych stopni; kapitan Malcolm znajdował się w środku w nieiakej odległości od króla; po prawey stronie króla siedzieli cokolwiek niżej następca tronu, iego matka i pierwszy minister. Blask dyamentów na iego koronie i ubiorze, który słońce odbijało zaledwo znieść można było. Nic przyjemniejszego nie można sobie wystawić nad uprzymość króla podczas tej audyencyi, która około 20 minut trwała. Pożegnawszy go potem, powróciliśmy do siebie wielce ukontentowani. — Król ma około 32 lat, nos rzymski, długą czarną brodę i wspaniałą postawę."

Z Petersburga d. 4 (15) Grudnia.

Imperator wydał do dyrygującego senatu ukaz w treści następującej: — "Z niezmiernym żalem moim dowiedziałem się, że z okoliczności częstych pożarów w Kazanie, gdy padło na iednego z tamtejszych obywatelów podeyżnienie, iakoby ogień podkładał, netych-

miast wzięto go do więzienia, a gdy po licznych indagacjach do niczego się nie przyznał, użyto na niego okrutnych katorżniczych i tortur. W czasie tych katorżniczych wyznał ón na siebie winę, której może nigdy nie popełnił, a sąd skazał go na publiczną karę, który wzywając na świadectwo swojej niewinności, Boga i lud przytomny zakończył nędzne życie. Tak srogie okrucieństwo i tak okropne nadużycie powierzonej władzy, zniewoliły mnie do zesłania na miejsce mego adiutanta półkownika Albedyhl, a żeby się lepiej o tem zdarzeniu dowiedział. Ten smutne mi donosi potwierdzenie tego okrucieństwa. Dla zapobieżenia więc nadal podobnym bezprawiom, rozkazuje dyrygującemu senatowi ściśle dochodzić powodów tego bezprawia, onym nadal zapobiedz, winnych ukarać, i urzędy sądownicze ludźmi ciętliwymi obsadzić. „

Wicegubernator petersburgski konsyliarz stanu Sawalewski w nadgródę swoich zasług przy urzędzie odbierczym do summy arędownych od palenia wódek i robienia piwa, został mianowany aktualnym konsyliarzem stanu.

Afseksor kollegium związków zagranicznych Willamow został mianowany konsyliarzem nadwornym do interesów matki imperatorskiej. P. Willamow powrócił teraz z Stokholmu, gdzie się przy ambasadszcie rosyjskiej znajdował. Na jego miejsce pojechał do Stokholmu afseksor kollegialny Politika.

Z Moskwy pod d. 19 Listopada donoszą co następuje: „W czasie koronacji cesarza Moskwa liczną zjazd cudzoziemców, którzy powszechnie uwielbiają z zadziwieniem i szacunkiem tutejszy dom podrzutków, panujący tam porządek, czystość, i wytwór; i utrzy-

muia, że żaden naród w tym rodzaju nie podobnego nie ma. Jak dalece ucieszony był Imperator wydoskonaleniem tego wielkiego instytutu pod opieką Imperatorowej Matki, świadczy następujący list jego do niej pod d. 22 Paźd: napisany:

„Tak dalece zostałem przenikniony ukontentowaniem, które mi sprawia oglądanie domu podrzutków, i wybornych w nim urzędów, że mam sobie za obowiązek, oświadczyć W. C. Mci, moją największą wdzięczność za porządek i osobliwą pieczołowitość, z którą W. C. M. raczyła tym domem zarządzać, iako też i za szybkie udoskonalenie wszelkich sposobów na korzyść ludzkości. Proszę W. C. Mci wielu osobom pod iey dozorem tym domem zawiadującym, rozdać przyłączone tu rzeczy, na znak moiej wdzięczności.

W. C. M. wierny i uniżony Syn
Alexander.

Z Stokholmu d. 11. Grudnia.

D. 15 t. m. wyiada stąd Xięstwo badenscy. Obróca oni podróż swoją na Vennersborg dla obejrzenia kanału Trollhatta, Boże narodzenie przepędzą w Gotenburgu, a na nowy rok przybędą małą do Helsingburgu.

Król Etruryi własnoręcznym piśmem uwiadomił naszego Monarchę o swoim wstąpieniu na tron. Król Jmć również mu własną ręką odpisał z życzeniem wszelkich pomyślności.

Dla lepszego opatrzenia twierdzy Sycaborgu mianował Król Jmć iey komendantem vice admirała Cronstedt.

Z Gothenburga donoszą, że tam przed 14 dniami miano nadzieję nader pomyślnego śledzi połowu, ale nagle obrócił się wiatr od wschodu, który śledzie od brzegu odpędza. Jeżeli się

wiatr nie odmieni, obawiany się aby nadchodząca zima niepozbauiła nas po-
łowi.

Kupiec van Loon został agentem
szwedzkim handlowym w Dordrechcie.

Z Frankfurtu d. 12. Grudnia.

W Dillingen jezuickie kollegium co-
raz się bardziey zapełnia. Zuayduia się
tam z włoscy hrabiowie, wielu emigran-
tow francuzkich i niemieckich z lewego
Renu duchownych. Niedawno przyjęto
wielu nowicuzszow. Rektor zakonu Bac-
canari jest tam w krotce z Włoch spo-
dziewany. Poseł bawarski w Stuttgar-
dzie ob. Dedem wyjechał do Florencyi,
dla powinszowania Królowi Etruryi imie-
niem swojego rządu.

Wczoray przejeżdżał tędy würtem-
berski goniec do Londynu. — Poseł ros-
syysko maltański baron Pfirdt powrocił
tu z obieralnego zjazdu w Heitersheim.

Hrabia Rumford, który teraz został
członkiem do instytutu narodowego w
Paryżu proponowany, urodził się w
mieście Rumfordt w północney Amery-
ce; zwał się on przedtem Benjamin
Thomson i w cześnie ożenił się bardzo
bogato, z którego małżeństwa została się
corka, bawiąca się teraz w Paryżu. Za-
czął on zawód swoy wojskowy w mili-
cyi, gdzie w krotce został maiorem. Za
wybuchnieniem amerykańskiey wojny
służył w woysku angielskim. Na rozkaz
lorda Sackville udał się do Londynu,
gdzie otrzymał miejsce w departamencie
amerykańskim. Powrocił potem do
Ameryki i został podpółkownikiem w
regimencie dragonii w Nowym Jorku.
Od tego czasu aż dotąd odbiera zawfze
pensyą od dworu londyńskiego. W r.
1784 powrocił znou do Anglii i był od
Króla na rycerza pasowany. Na ow czas
wezwał go swoich do krajow elektor ba-

warski przez posła swego w Londynie
hrabiego Kanslang. Jego filantropiczne
urządzenia w Bawaryi trwaią iefzcze do-
tąd. Karol Teodor w r. 1790 mianował
go hrabią Rumford swoim jenerałem.
Miał potem w charakterze posła bawar-
skiego wyjechać do Londynu, ale do
tego nie przyszło, gdyż on urodził się
poddanym Króla W. Brytanii. Zył więc
prywatnie iako wice prezydent Towar-
zystwa królewskiego nauk w Londynie
i ustanowił instytut królewski. W r. 1801
na żądanie elektora udał się do Mona-
chium, lecz w krotce pojechał do Pary-
ża, gdzie dotąd się iefzcze bawi.

Z Berlina d. 15. Grudnia.

Doktor Achard wydał uwiadomie-
nie doświadczeń przez kommisją pod
iego okiem około burakowego cukru
powrotnie czynionych. Centnar buraków
wydał 4 funty mniej rafinowanego cu-
kru, a 1500 centnarów burakow dały
5952 surowego cukru, 450 centnarow
wygnięcionych burakow, 111 centnarow
Syropu, i 13500 kwart płynu do go-
rzałki. Ta więc fabryka cukru z bura-
kow podług rachunku nie tylko prywa-
tnym, ale nawet królewskiemu skarbowi
2 i pół mill. talar. w wzyssku przynosi. P.
Achard zasadza w swoich dobrach na
Szląsku niezmiernie wiele buraków, i iuż
iedną rafineryą cukrową tam założył.

Dworski medalorzeźbiarz Daniel
Los i syn iego wydali tego roku 5 pię-
knych srebrnych medalow 1) w poda-
runku dla dobrych dzieci chłopcow i
dziewcząt; 2) na uczczenie rodzicow i
dobroczynow; 3) dla przyiaźni; 4) mi-
łość wzaiemna rodzicow i dzieci; 5) dla
młodzieży w stan iaki wchodzący. Sztu-
ka kosztuje po 1 i pół talara.

D O D A T E K

D O N^{ru.} 1.

GAZETY KRAKOWSKIEJ.

W NIEDZIELĘ DNIA 3. STYCZNIA 1802

O życiu Szymona Szymonowicza Bendońskiego.

Jeden z najsławniejszych wieku szesnastego pifarzów Szymon Szymonowicz Bendoński urodził się we Lwowie z rodziny ormiańskiej w roku 1557. Nigdy większym poeta nie mogła się Polska pozczycić. Mąż ten otrzymawszy z filozofii doktorat pod dziekanem Anzelmem Bondzeńskim w akademii krakowskiej, udał się do Padwy. Pełne były na ów czas Włochy szukających światła Polaków, gdzie Klawiusz, Muret, Molina pierwszeństwo między uczonymi trzymali. Pod ich okiem kształcił się Szymonowicza umysł, z nich czerpał te nauki, które mu potem nieśmiertelną chwałę przyniosły. Za powrotem swoim do ojczyzny udał się Szymonowicz do wojska, i wszedł do chorągwi w onym czasie Pancerni zwanym. Nie mogły się ukryć jego talenta przed pilnym okiem Jana Zamoyskiego, rektora akademii padewskiej, a na ów czas hetmana wojsk polskich i Kanclerza W. Koronnego. Mąż ten, z którego domu wyszli Kochanowscy i inni sławni Polacy, powziął szacunek ku Szymonowiczowi, przybrał go do boku swego, uczynił swoim sekretarzem, a

potem zlecił onemu dozór nad edukacją swojego syna Tomasz, godnego cnot oycowskich dziedzica. Tam to rozwinęły się Szymonowicza talenta, stamtąd pokazały się światu nieśmiertelne piosa jego pamiątki, iako to: "Herkules młody, Joel prorok, Sielanki polskie i t. d. „ Nieutrzymała się jego sława w granicach ziemi oyczystey, brzmiały po klaski po całej Europie. Wkrótce uyrzano go na Kapitolu; i tam gdzie zwycięzcy świata swe łupy zawieszali, w tym samym miejscu Szymonowicz z rąk najwyższego rządcy kościoła Klemensa VIII. laur poety otrzymał. Powrócił potem do ojczyzny, i na łonie rodziny w roku 1629, d. 5 Maia o godzinie 9 zrana zakończył życie wieku swego 72 roku, uczczony nadgrobkim od Kaspra Solkiego filozofii w akademii zamoyskiej nauczyciela. Pełen jest jego pochwał Lipsyusz Justus, równiając go z najsławniejszymi wieku złotego łaciny pisarzami; uwielbia go Szymon Starowolski, ważąc na równej szali z Kochanowskim: gniewa się uczony Chrisaurus Philomusus, że ten poeta jest tak mało Polszcze znanym, gdy za granicą obcy dziwić mu się nieprzestają. Ale naybardziej szacunku jego dowodzą

dwa następujące listy Duzow Holendrow tłumaczył. Jozef czysty. Joel prorok. syna i oyc. Sławny z nauki swojej, Pentezylea, Sielanki polskie &c. &c. &c. sławny z gładkiego wierśza Janus Duza wysłał w roku 1597 syna swojego Jerzego do Konstantynopola. Ten przejeżdżając przez Lwów, siedlisko na ów czas uczonych, zabrał przyjaźń z Szymonowiczem, przypatrzmy się, iakie temu poecie zalety przed oycem daie.

" Temu miastu. (wyraża ón) wiele winien iestem, a nayszczególniey, że mi zdarzyło się weyść w ścisłą przyjaźń z Szymonowiczem, i używać u niego świętych praw gościnności. O z iakimże oklaskiem świata mąż ten mieysce na Parnasie odziedziczył! czyliż nie są tego świadkami pisma iego w Enopolu wydane i ów wyborny " Jozef czysty, i przedziwna parafrazy " Joela. " Oyciec mu tak odpisał: " Nie wiesz mój synu, z iaką radością pokilkakrotnie list twój odczytywałem, w którym mi donosisz, że tak wielkiego męża nie tylko łaskę zyskałeś, ale nadto ieszcze przyjaźnią się chlubiysz, którą cię ten nieporównany pisarz raczył zafzczycić. Wiedz o tem, że za dobre sprawowanie się twoje, które ci przyjaźń naywymowniejszego tłumacza, i nayprzysiężniejszego rymotwórcy ziednały; wiedz mój, że za Szymonowicza oyciec twój własny winien ci iest niewymowną wdzięczność. Zatrudnienia moje, nie pozwalają mi rozszerzać się dłużej z pochwałami tego poety, którego z pism nayłatwiej poznać możesz, a który u nas powszechnie iest dziwiony i uwielbiany. "

Dzieła Szymonowicza są: Wiersz żałobny na śmierć Górskiego i Sokołowskiego. Ody, które Janus Duza z pindarowemi równa. Wiersz na obrazy Zamoyskich. Herkules młody, którego Książnin wy-

Wiadomości dotyczące się nauk, kunsztow i odkryciow.

Czytamy w iednym liście z wyspy Demarary pod d. 22 Września, że się tam pokazał w skałach nad morzem wąż 70 stop długości mający, grubości zaś, iak bela bawełny. Świadek oczny twierdzi, że ten niezmierny płaz czotgając się z iedney skały na drugą, łamał swoim ciężarem drzewa palmowe; zatrudniała się teraz wysłedzeniem iego siedliska, dla zabicia go. Rodzay ten iest iaiorodny. Przed nieiakim czasem odkryto i zabito iednego, w którym znaleziono 20 iay, a w każdym iaiu znajdowało się po 30 młodych węzów. Te gady rzucaią się na zwierzęta naymocniejszy i naydrapieżniejszy.

Jeden autor paryzki uroił sobie potworny projekt generacyi ustalony na związkach zrobionych między osobami nayznaczniejszemi w szkółach narodowych ustanowionych dla pćci oboiey. Nazwał ón ten swój systemat " Megalanthropogenesia, (wielkoludopłodnia). Lekarz Bayard zadał sobie pracę zbic to poczwarne dzieło twórcy światłych pokoleń akademicznych, rozumną dysertacyą względem układu anatomicznego ciała, w którey dowodzi, że oyciec z kraju Eskwimanów połączony z niewiastą lapońską może wydadź dziecie z wyższym dowcipem nad potomków Cezara i Semiramidy. Chce ón dowieść tego przez połączenie dzikiego z Aweyronu i dzikiey dziewczyny z Hiszpanii. Te dysertacyą nazwał Bayard: " Anti-megalanthropogenesiama. "

Di 10 Grudnia kilku robotników kopiąc studnią blisko Dover znaleźli

popiersie Juliusza Cezara z napisem: "Julius Cesar A. U. C. 684. (Nie zaś 384 iak nam Hamburska gazeta donosi, bo to chronologii przeciwnie.)

P. Hammer rodem Niemiec wystąpił od Cesarza rzymsko - niemieckiego w celu czynienia zdobyczy uczonych do Egiptu, znalazł tam oprócz rękopismu arabskiego "Tysiąc Nocy i jedna,, jeszcze inny rękopism zamykający w sobie klucz do Hieroglifów, za którego pomocą był w stanie, czytać i wycyfrować wiele napisów z piramid, i doysść o nich prawdziwego znaczenia.

Imperator mianował podkomorze-go Ronosiczowa sędzią podawanych sobie projektów i wynalazków, który już zlecony sobie urząd iak naczynnyey wypełniać zaczął. Mąż ten dla swoich obszernych wiadomości został mianowany członkiem imperatorskiej petersburgskiej akademii umiejętności, i do pomocy w ważnych zleconych mu zatrudnieniach ma dodanego rosyjskiego chemika i członka akademii Sacharowa.

Jeszcze za życia Katarzyny W. sławny z podróży swoich P. Forster zebrany przez siebie wyborny gabinet mineraliów przywiózł tu był z Londynu dla sprzedania go tej Imperatorowy. Śmierć Katarzyny przeszkodziła uskuteczzeniu tego. Panujący dziś Imperator wyliczył za ten gabinet 60,000 rubli, i darował go na użytek tutejszey górniczey szkoły.

Akademia petersburska umiejętności, wkrótce dostanie z zwierciadłami Herschela Teleskop 20 stop średnicy mający, który częścią własnymi rękami tego wielkiego astronoma, częścią też pod jego okiem był robiony. Godna jest uwagi, że akademja winna jest ten

dar trzem Imperatorom po sobie następującym. Katarzyna W. obowiązała Herschela do zrobienia szkielec oczy i wielkiego zwierciadła, reszta miała być przez rzemieślników sporządzona. Gdy zaś to dzieło szło nader powolnie, za-tem Paweł I. darował wszystko akademii z rozkazem, ażeby go własnym kosztem dokończyć kazała. Dzisiejszy Imperator darował w tym celu akademii 14000 rubli. Akademia zatem odesłała na powrot do Anglii zwierciadło, ażeby teleskop, pod okiem sławnego Herschela ukończony został. Astronom ten zleconą sobie pracę z ochotą przyjął.

Ob. Bertholet senator i członek instytutu, czytał na posiedzeniu d. 7 Grudnia list obywatela Fournier ieometry, i członka instytutu egipskiego do Instytutu z lazaretu tulońskiego pisany. Ten uczony w dostrzeżeniach swoich w wyższym Egipcie poczynionych, odkrył i przerysował wiele zodyaków, które iak on mówi, zupełnie zgadzają się z teorią obywatela Dupuis o początku i starożytności figur zodyacyjnych. Ob. Dupuis w pamiętniku swoim drukowanym w roku 1781 i w przedrwanym roku przeszłego wielkiem dziele "O początku religii," przypuszcza, że zodyak, któryśmy wzięli od Greków ma swoy początek w Egipcie, i że wynalezienie iego przypada najmniej na 15,000 lat przed erą Rzpłtey francuzkiej. Chociaż on swoje mniemanie tylko hipotezą (przypuszczeniem) nazwał, nigdy jednak nie wątpił, aby to tak bydy miało, a odkrycia świezo poczynione w Egipcie, iak najmocniej zdanie iego popierają.

D O N I E S I E N I A.

Na ulicy S. Jana u sztalmacha Lalstra znajduje się do sprzedania Kiereta Warszawka na 2 osoby mało używana, okna szkła szlifowanego, zaluzie, firanki kilaykowe, suknom przednim portowego koloru wybita z bogdąką, iednym słowem ze wszystkimi rekwizytami.

Cos. Krol. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyktem Panom Kaletanowi i Wincentemu Szaniawskim i Zofii Grubinski: iż Pan Franciszek Dunin Suligostowski u sądow tych, o zapłacenie summy 1820 zł. pol. 20 gro z karą i kosztem prawnym żałobę na nich podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się

Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie oblat wani zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokatą tutejszego Ignacego Spyteckiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym process ten stosownie do przepisów ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie: oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby dnia 23 Stycznia 1802 roku sami staneli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody to zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obróli, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzają, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej.

W Krakowie dnia 2 Grudnia 1801.

Weinmann.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej oznaymują niniejszym Edyktem każdemu komu tylko o tem wiedzieć należy, iż na żądanie zastępcy mass bankowych Warszawskich adwokata Reynbergera o zaspokoienie summ massie Tapprowskiej się należących, względem przedsięwzięcia licytacyi dóbr Sokotowa z przyległościami w cyrkule Siedleckim leżących J. P. Michała Ogóńskiego ośmynych, a podług danych deteksacyi, którą lub w sądowej registraturze, lub też przy licytacyi odbaczyć można do 1097,140 zł. pol. 19 gr. ocenionych termin pierwszy na dzień 26 Stycznia 1802 o godzinie 9 rana ustanawia się. Rzeczona zaś dobra Sokotów pod następującymi warunkami więcej daj temu sprzedane zostaną. a) Ażeby chcący licytować na początku licytacyi przynajmniej szóstą część ceny szacunkowej, a to 26000 zł. pol. w złocie po 18 zł. pol. rachować się mającym, resztę zaś w momencie kursu mającej jako wadium złożyć. b) Potem aby stosownie do § 436 ustawy sądowej więcej dający, co do reszty offerującyemu summy dłużni na tych dobrach hipoteką zabezpieczoną na siebie przywiązać i jeżeliby się kredytorowie przed wypowiedzeniem pieniężny odebrać zabránili. Dla czego też wszyscy kredytorowie, na wspomnianych dobrach Sokotowa z przyległościami zabezpieczeni o mający na tenże termin licytacyi, nie oczekując osobliwego wezwania, stosownie do nadwornego rozporządzenia pod 22 Sierpnia 1799 niniejszym się przywołują, gdyż w przeciwnym razie, ci, którzyby się o wymienionym terminie nie stawili, mają wiedzieć, że ani do kupującego, ani do samych dóbr prawa więcej nie mają, lecz swego zaspokoienia z ceny sprzedaży lub z innego majątku Michała Ogóńskiego poszukiwać muszą.

Wydzia.

Brozowski.

Kurtscher.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej. Dnia w Lublinie d. 23 Października 1801.

Sakunich.